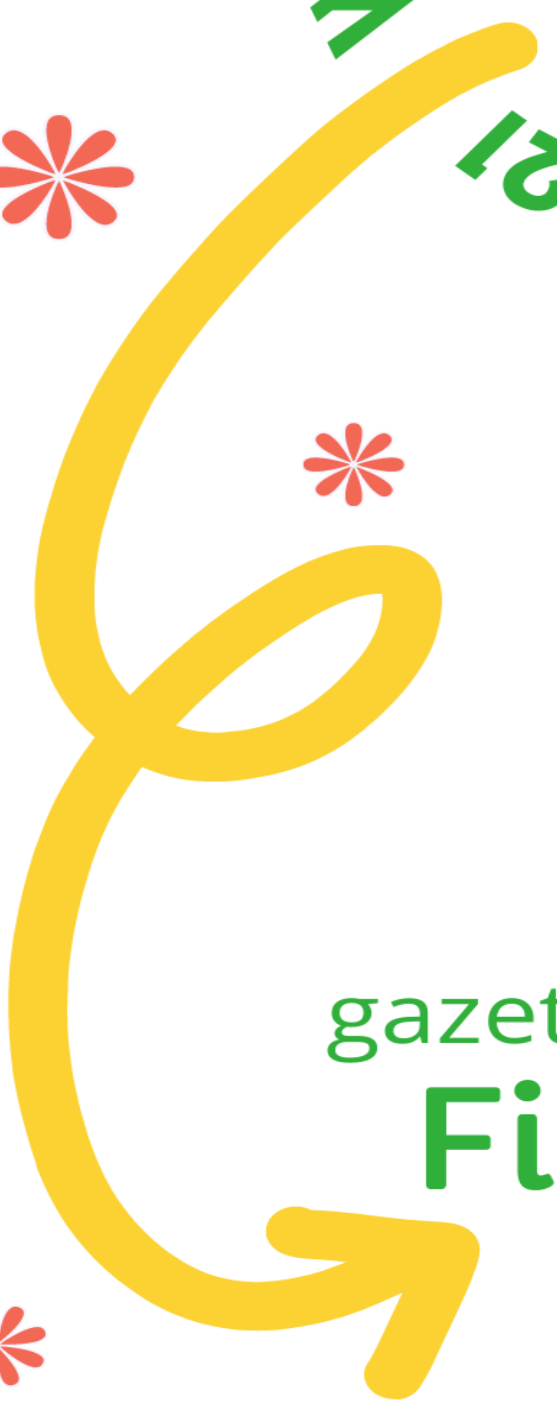




Wiosna 2021 • Wiosna 2021 • Wiosna 2021



gazetka przedszkola
Figielek



W numerze:

- 
- 
- 
 - **22 kwietnia Dzień Ziemi**
 - **Recyklingowe ciekawostki**
 - **Międzynarodowy Dzień książki**
 - **Zdrowie na talerzu:
„Rzeżucha – po co ją spożywać?”**
 - **Symbolika wielkanocnego
koszyčka**
 - **Kwiecień miesiącem świadomości
o spectrum aytyzmu**
 - **Kilka zdjęć z życia przedszkola**
 - **Kącik psychologa – poznajemy
zmysły**
- 
- 

22 kwietnia Dzień Ziemi.



Międzynarodowy Dzień Ziemi, to coroczne wydarzenie obchodzone w celu promowania ochrony środowiska, rozszerzania świadomości ekologicznej i życia w zgodzie z naturą.

Przyroda to nieodłączny element naszego życia, więc dbanie o nią jest naszym obowiązkiem. Z roku na rok stan naszej planety ulega pogorszeniu a Wyspa Śmieci na Oceanie Spokojnym jest kilkakrotnie większa od Polski. Jeśli jest dla nas jakaś nadzieja, to są nią najmłodszy członkowie społeczeństwa, dlatego co roku staramy się zainteresować ich tym świętem. Z tej okazji w naszym przedszkolu odbywają się zajęcia, które mają na celu zrozumienie przez dzieci znaczenia ochrony przyrody.

Tego dnia dzieci dowiedziały się jak ważne jest dbanie o naszą Ziemię. Oglądaliśmy zdjęcia przedstawiające piękno naszej przyrody oraz zdjęcia przedstawiające przyrodę zniszczoną przez człowieka. Przedszkolaki poznały ekologiczny sposób wyrzucania śmieci czyli segregacji odpadów. Dowiedziały się, dlaczego pojemniki na śmieci mają różne kolory oraz jak należy segregować śmieci. Przedszkolaki w praktyczny sposób mogły wykorzystać swoją wiedzę na temat segregacji śmieci wrzucając odpady do odpowiednich pojemników. Dzieci aktywnie uczestniczyły w zabawach ruchowych. To był dzień pełen wrażeń.



RECYKLING – CIEKAWOSTKI



Do wyobraźni najlepiej przemawiają konkretne przykłady. Dlatego warto dzieciom podać kilka ciekawostek o recyklingu, które uświadomią im, dlaczego powtórne wykorzystywanie odpadów jest tak ważne. Oto kilka z nich:

- Plastikowa butelka rozkłada się w naturze nawet 500 lat.
- Z 35 butelek plastikowych można zrobić jedną bluzę z polaru.
- Aluminiowe puszki po napojach rozkładają się w lesie 200-400 lat, a mogą nigdy nie stać się śmieciem – można je recyklować w nieskończoność!
- Przetworzenie 1000 kg aluminium pozwala zaoszczędzić 700 kg ropy naftowej i 4 000 kg rudy.
- W nieskończoność można też przetwarzać szklane opakowania. Oddanie jednej szklanej butelki do recyklingu pozwala oszczędzić tyle energii elektrycznej, ile trzeba, aby telewizor działał przez 5 godzin.
- Żeby wyprodukować 1000 kg papieru, trzeba ściąć 117 drzew, które produkują tlen dla 170 osób.
- Oszczędzając papier i oddając papier do recyklingu, ratujesz drzewa!
- Jedna mała bateria z zegarka wyrzucona do śmieci może zatruć nawet 400 litrów wody. Dlatego wszystkie baterie trzeba oddawać do specjalnych punktów zbiórki elektrośmieci.

Międzynarodowy Dzień Książki



23 kwietnia na całym świecie obchodzony jest Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. I choć to zwykły dzień, jest to święto wszystkich czytelników i ludzi związanych z książką i pisaniem. To święto książki wywodzi się z Katalonii, a po raz pierwszy zorganizowano je w 1926 roku.

Dzień Książki obchodziliśmy również i w naszym przedszkolu. Co roku wiązał się on z obowiązkową wizytą przedszkolaków w zaprzyjaźnionej bibliotece znajdującej się w pobliżu przedszkola. W tym roku jednak ze względu na zaistniałą sytuację, nie mogliśmy udać się na wizytę osobiście, natomiast dzięki uprzejmości Pań Bibliotekarek nasze przedszkolaki mogły udać się w wirtualną podróż po zaprzyjaźnionej bibliotece, poznać etapy powstania książki, jej rodzaje, budowę książki a także dowiedzieć się dlaczego warto czytać książki i jak wiele pozytywnych wartości wnosi to do naszego życia. Na koniec przedszkolaki wysłuchały też bajki online czytanej przez panią z odwiedzanej przez nas biblioteki. Warto pamiętać, że święto książki to niepowtarzalna okazja, aby porozmawiać z dziećmi o ich ulubionych bohaterach książkowych. To także święto dla miłośników książek, ponieważ wśród książek dla dzieci można odnaleźć prawdziwe perełki.

Magiczna moc książek powinna być wykorzystywana do wzmacniania więzi między nimi, redukcji stresu, stymulowania ich umysłów i kreatywności. Zachęcamy wszystkich Rodziców do uczczenia tego święta wraz z dziećmi w domu z dobrą książką w dłoni!

Rzeżucha po co ją spożywać?



Rzeżucha jest źródłem witamin i minerałów.

Zawiera dużo witaminy A, B, C, E, K, PP i mikroelementów wapnia, żelaza, kwasu foliowego, magnezu, potasu, siarki, chromu, jodu.

Ma właściwości zdrowotne i kosmetyczne:

- wzmacnia kości – posiada znaczną ilość witaminy K, która nie pozwala z kości wypłukiwać minerałów, jak np. wapnia.
- chroni oczy - dzięki barwnikom zawartym w rzeżusze możemy widzieć świat w kolorach. Poza tym chroni siatkówkę oka przed promieniowaniem UV.
- wzmacnia apetyt- rzeżucha usprawnia proces przemiany materii - idealna dla „niejadka”
- poprawia stan skóry- wygładza skórę, ma działanie wybielające, rozjaśniające
- wzmacnia włosy i paznokcie- pobudza do wzrostu cebulki włosowe, a płytka paznokciowa staje się odporniejsza na uszkodzenia

Wielkanocny koszyczek – jego symbolika.



Święcone pokarmy, mają nam zapewnić przez cały rok płodność, obfitość, zdrowie oraz dostatek.

Co trzeba poświęcić w Wielką Sobotę:

- **Chleb** – podstawowy pokarm, który dla chrześcijan jest najważniejszym symbolem, przedstawiającym ciało Chrystusa (dawniej jego miejsce zajmowała pascha). **Gwarantuje pomyślność i dobrobyt.** Do święcenia odkrawamy kawałek z chleba, który będziemy jeść podczas wielkanocnego śniadania.
- **Pieprz i sól** – wykorzystuje się je do przyprawienia jajek oraz innych potraw, które jemy podczas wielkanocnego śniadania. Czarny zmielony pieprz w święconce nawiązuje do gorzkich ziół, które dawniej Żydzi dodawali do charosetu (rodzaj sosu). Robili to na pamiątkę ciężkiej, niewolniczej pracy przy produkcji cegieł w Egipcie. Natomiast sól dodaje potrawom smaku, chroni przed zepsuciem i ma właściwości oczyszczające. Kiedyś wierzano, że potrafi odstraszyć zło. **Bez soli nie ma życia.** Dla chrześcijan symbolizuje sedno życia i prawdy, stąd też mówimy o „soli ziemi” – tak Jezus nazwał swoich uczniów, wybrańców.
- **Jajko** – **zapewnia płodność.** Symbolizuje życie i choć weszło do święconki najpóźniej, najbardziej kojarzy się ze Świętami Wielkanocnymi. Do koszyczka wkładamy jajka ugotowane na twardo. Dla ozdoby można dodać także wydmuszki i kolorowe pisanki.
- **Chrzan** – korzeń chrzanu symbolizuje krzepę i siłę. Ma przynieść nam dobre zdrowie. **Wzmacnia właściwości pozostałych potraw,** które są w wielkanocnej święconce. Najlepiej, gdy korzeń chrzanu święcimy w kawałku. Później kroimy go na cienkie plasterki i częstujemy nim biesiadników. Jednak współcześnie najczęściej święcimy starty chrzan.
- **Ser** – oznacza przyjaźń, **porozumienie między człowiekiem a przyrodą.** Gwarantuje zdrowie i rozwój stada domowych zwierząt: krów, kóz i owiec, od których pochodzi.
- **Wędlina** – najczęściej szynka albo kiełbasa, czyli głównie wyroby z wieprzowiny. Przynosi **zdrowie, płodność i dostatek.**
- **Ciasto** – pojawiło się w koszyczkach dość niedawno. Jest znakiem umiejętności i doskonałości. Nie chodzi tu o gotowe wypieki i słodkości. Zgodnie z tradycją musi to być kawałek ciasta **domowego wypieku,** najlepiej drożdżowej baby.



Kwiecień miesiącem świadomości o spectrum autyzmu



Autyzm po raz pierwszy opisał Leo Kanner w 1943r. Na podstawie obserwacji grupy składającej się z 11 dzieci wyróżnił cechy charakteryzujące autyzm wczesnodziecięcy, wśród których na prowadzenie się wysunęły:

1. Autystyczna samotność - niemożność nawiązania kontaktu z ludźmi, wybieranie przedmiotu zamiast kontaktu z człowiekiem
2. Pragnienie niezmienności - uciekanie przed światem w powtarzalne czynności i wokalizacje, odrzucanie zmian, brak elastyczności w postępowaniu codziennym



Chwilę później, w 1944r., Hans Asperger w prasie specjalistycznej opisał przypadki nastoletnich chłopców mających problem z interakcjami społecznymi. Ponadto cechowali się ubogą mimiką, stereotypiami, zaburzonym kontaktem wzrokowym, ale jednocześnie zaobserwował u nich dobrą pamięć wzrokową i bardzo rozległą wiedzę w konkretnych obszarach zainteresowań. Przy okazji padło czarujące określenie "autystycznej psychopatii" - fajnie brzmi, nie?

Do 1980 roku autyzm był wliczany do grupy psychoz dziecięcych i tak diagnozowany. Dopiero po tym roku sprecyzowano istnienie tzw. spektrum autystycznego, czyli kontinuum prezentujące zaburzenia rozwoju. 13 lat później wyodrębniono poszczególne rodzaje autyzmu (autyzm dziecięcy, inaczej też klasyczny, atypowy i całościowe zaburzenia rozwoju) i dodano nieuwzględniany do tej pory Zespół Aspergera, postrzegany powszechnie jako łżejsza forma autyzmu. Obecnie do rozpoznania zaburzeń ze spektrum wykorzystuje się tzw. triadę - czyli zaburzenia muszą wystąpić we wszystkich trzech sferach:

Zaburzenia interakcji społecznych - m.in. problemy z socjalizacją

1. Zaburzenia w komunikacji - różnorakich (będzie szerzej innym razem)
2. Zawężone, powtarzające się i nieelastyczne wzorce zachowania, zainteresowań i wybieranych aktywności



Dlaczego spektrum?

Gdyż autyzmu nie można ujednolicić objawowo. Nie ma dwóch takich samych osób z zaburzeniami autystycznymi. Co więcej w społeczeństwie wiele osób przejawia cechy ze spektrum w różnym nasileniu. Można to rozpatrywać jako swoiste kontinuum, gdzie autyzm jest na jednym z jego końców, tym bardziej ekstremalnym ;). Jak się rozejrzemy i sobie przypomnimy, na różnych etapach życia spotykaliśmy wiele osób, które można wrzucić w szufladkę:

- 
- "trudności społeczne" - odludek, dziwak, introwertyk, słabe ogniwo,
 - "wąskie zainteresowania" - geniusz, hobbysta, pasjonat, nudziarz,
 - "problemy z komunikacją" - milczek, gapa, idiota, odszczepieniec
- 
- 



Może nawet siebie gdzieś tam przyporządkujemy ;). Etykiety, które tak lubimy naklejać można mnożyć. Jakoś funkcjonowali, w bólach lub nie, bo może znaleźli wygodną dla siebie niszę. Jak ktoś miał szczęście, zmysł obserwacji i dobrze rozwinięte naśladownictwo, niezłą inteligencję i fajne poczucie własnej wartości, to mógł nawet być postrzegany jako dusza towarzystwa. Mimo, że po wielokroć mógł w głębi duszy myśleć: "Co ja tutaj robię? Przecież to jest idiotyczne."

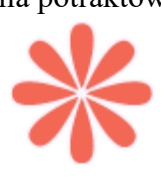


Na te wszystkie wyszczególnione wyżej cechy nałożmy jeszcze zaburzenia integracji sensorycznej, zaburzenia centralnej koherencji, czasem zaburzenia i choroby współtowarzyszące, różnie rozwiniętą Teorię Umysłu, indywidualne cechy charakteru, inną pulę genów, różne doświadczenia, często przeżyte traumy interpersonalne i co mamy?

Indywidualistę - proszę Państwa :).



Przede wszystkim - Osobę, Dziecko, Nastolatka. Nie Autystę. Nie Aspergerowca. Nie Niepełnosprawnego. Nie dramat, tragedię i koszmar w jednym. Nie jednostkę nozologiczną. Mamy CZŁOWIEKA. Konkretnego, z upodobaniami, z zainteresowaniami, z własnym zdaniem i preferencjami. Tak, osoby nie komunikujące się werbalnie też mają potrzeby inne niż fizjologiczne. Też mają marzenia i pragnienia sięgające wyżej niż umiejętność posługiwania się kredkami i widelcem. To, że ich nie sygnalizują nie wynika z ich braku, tylko może z nieuświadomienia, z braku postawionego zapytania z naszej strony lub zwyczajnie z braku narzędzia komunikacyjnego. Co więcej też mają mocne strony - herezja, nie? Kto zastanawia się nad wyjątkowymi umiejętnościami swojego dziecka, gdy walczy na co dzień z nauką samodzielnego jedzenia, korzystania z toalety i kolejne godziny spędzając przy pracach stolikowych, bo przecież trzeba popracować nad motoryką małą, próbując w międzyczasie opanować napady szału, agresji i hysterii. A gdyby tak wziąć głęboki oddech, zrobić krok do tyłu i spojrzeć na tego Człowieka jak na Istotę ludzką, a nie zbiór deficytów. Zastanowić się jaki on jest, jako JA - Osoba. Co lubi, czego nie. Nie w kontekście zaburzeń, chorób i spektrum. Tylko po prostu, podejść jak do człowieka.

- **Co lubi?** (Zainteresowania potraktować jak pasje i hobby, a nie stereotypie i fiksacje)
- 

- **Czy jest wrażliwy?** (Nie zapętląć się przy braku empatii czy nieokazywaniu emocji, spojrzeć głębiej, nie stawiać znaku równości między nieokazywaniem emocji, a ich nieodczuwaniem)
- **Czy łatwo ulega emocjom?** (Bez popadania w czarną dziurę rozpamiętywania wszystkich histerii, szałów i aktów agresji, może pomyśleć kiedy się wycisza, kiedy się uśmiecha, a kiedy wybucha śmiechem)
- **Co lubi jeść?** (Nie myśleć o wybiórczości i selektywności, ale o konkretnych potrawach, o ich smaku, konsystencji)
- **Jak lubi się bawić?** (Układanie klocków w rzędkie to też zabawa, kto wie może w jego wyobraźni to statek kosmiczny, a może zapisuje właśnie coś w systemie binarnym lub odtwarza wzór płyt chodnikowych zaobserwowany w drodze do przedszkola?)
- **Czego się boi?** (I nie zakładać od razu fiksacji, rutyny i schematów. Ja jestem wyjątkowo mało elastyczna w towarzystwie pajaków, czy węży, więc nie neguję strachu Syna Idealnego przed gołębiami)
- **W czym jest dobry?** (Pamięć wzrokowa, przestrzenna, zapachowa, muzyczna? A może liczenie, czytanie lub rysowanie? Czy może umiejętność wyłapywania szczegółu z ogółu? Dokładne odwzorowywanie? Coś innego?)



Wówczas spojrzeć na ten zbiór cech charakteru, umiejętności, predyspozycji z perspektywy jednostki. I może wtedy dostrzeżemy, że zaburzenie ze spektrum autystycznego to nic innego niż tylko pogłębione, wyolbrzymione nasze, neurotypowe, umiejętności i nieumiejętności. Zwiększone odczuwanie, przewrażliwienie, niemożność przetworzenia, modulacji, wyciszenia, integracji, wyłączenia. Wszystko **BARDZIEJ**. Fundament i podstawa ta sama, co w większości populacyjnej. Tylko, że **BARDZIEJ** - zbyt szczere, zbyt uparte, zbyt dosłowne, zbyt spostrzegawcze, zbyt wrażliwe, zbyt skoncentrowane, etc. Ale matka natura lubi równowagę, więc są bardziej wyeksponowane i dostrzegalne słabe strony, ale jednocześnie pogłębione te mocne. Coś za coś. I tych zalet nie traktujemy jako efektu ubocznego złego połączenia, postprodukcyjnego, przypadkowego odpadu. Niech on stanie w naszym kręgu zainteresowania na równi z trudnością.

Temple Grandin na jednym z wykładów stwierdziła, że około połowa osób ze spektrum nie dostosuje się, nie zbalansuje swoich mocnych i słabszych stron na tyle by funkcjonować normalnie w społeczeństwie, by samodzielnie pracować, żyć, być niezależnym. Ale spójrzmy na to z innej strony:

- 
- 
- Zgodnie z jej słowami 50% osób ze spektrum taką szansę ma. Co drugi zdiagnozowany może wieść zwykłe, nudne życie (no dobra, może nie nudne ;)), płacić podatki, głosować i zawozić potomka z oddziału położniczego do domu ;).
 - Niespełna 100 lat temu przy pierwszych próbach klasyfikacji, diagnozowania i terapii, dzieci te były traktowane jak przypadki beznadziejne, nierokujące. Kończyły w większości na zamkniętych oddziałach psychiatrycznych, z wtórnym upośledzeniem umysłowym, traktowani jak idioci lub genialni idioci, nie wiem sama, co gorsze.
 - Obecnie diagnozuje się dzieci coraz młodsze, terapie się wdraża coraz wcześniej, częstokroć w okresie największej plastyczności mózgu, kiedy granice deficytów i atutów są tak płynne, że trudno czasem określić, co jest czym, a możliwości wyrównania, nadrobienia, uelastycznienia czy wyregulowania danych cech ogromne.
 - Wciąż mózg człowieka jest jedną wielką niewiadomą, a sama etiologia autyzmu niesprecyzowana i, na dobrą sprawę, nieokreślona. Kolejne badania, terapie i odkrycia są czynione na każdym z pól dotyczącym szeroko rozumianego spektrum (genetyki, neurologii, psychologii, neuroobrazowania, socjologii, pedagogiki itd), a to rokuje i daje nadzieje. Na przyszłość, na zrozumienie, na poznanie.
 - Nie do przecenienia jest przy tym atypowym neurorozwoju rozwój nowych technologii. Świat się zmienia. Mamy tablety, komputery, telefony i internet, możliwości alternatywnej komunikacji rosną wprost proporcjonalnie. A obecna era jest erą obrazkową, co nierzadko jest wybawieniem dla przetwarzania bodźców przez mózg autystyczny. Kontakty i formę ich podtrzymywania możemy mieć ściśle wyselekcjonowane i nikogo już nie dziwią fora osób o najdziwniejszych zainteresowaniach, czy upodobaniach. Pracodawcy coraz częściej poszukują ściśle wyspecjalizowanych jednostek, gdzie współpraca nie jest najistotniejsza, gdzie coraz więcej osób z kiepskimi kompetencjami w komunikacji i funkcjonowaniu społecznym, może nieźle i co najważniejsze szczęśliwie funkcjonować na swoim kawałku zaoranego poletka. Pod warunkiem, że nie będziemy ich uszczęśliwiać na siłę naszym postrzeganiem świata i narzucaniem naszych wyborów

Tylko, my rodzice, terapeuci, nauczyciele, lekarze, sąsiedzi, pozostali członkowie rodzin, czyli ogół społeczeństwa musimy zrozumieć, że atrybuty takie jak **BARDZIEJ** i **INACZEJ** to wciąż to samo kontinuum, na którym każdy się znajduje. Co więcej one nie wartościują, ani nie upośledzają, a jedynie pogłębiają i różnicują.

Bibliografia:

1. "Mózg autystyczny" Temple Grandin, Richard Panek, wyd. Copernicus Center Press 2016
2. "Autyzm dziecięcy zagadnienia diagnozy i terapii" Lucyna Bobkiewicz-Lewartowska, wyd. Impuls 2005
3. "Wszystkie koty mają zespół Aspergera" Kathy Hoopmann, wyd. Linia 2012

Artykuł zaczerpnięty z bloga: Autyzmidealny



Z życia przedszkola

Dzień teatru w grupie „Żabki”



Dzień matematyki w grupie Chmurek



Dzień teatru w grupie „Biedronki”



KONKURS NA PALMĘ WIELKANOCNĄ W GRUPIE NIEZAPOMINAJEK





22 KWIETNIA
DZIEŃ ZIEMI
GRUPA
"ŻABKI"



22 KWIETNIA
DZIEŃ ZIEMI
GRUPA
"ŻABKI"



22 KWIETNIA
DZIEŃ ZIEMI
GRUPA
"ŻABKI"



Dzień Dinozaura w grupie „Żabki” i „Chmurki”



ROZWIJAMY ZMYŚŁY

MATA SENSORYCZNA

W wolnej chwili polecam stworzyć ścieżkę/matę sensoryczną, po której dziecko może dreptać. Poniżej linki jak to można zrobić. Samo wymyślanie i tworzenie ścieżki - dla dziecka oraz rodziny może być też wspaniałą przygodą ;)

<https://www.jamama.pl/dziecko/mata-sensoryczna-diy-wspolna-praca-fantazja-stymulacja-zdolnosci-motorycznych-171/>

zdjęcie ze strony (tam też znajdziecie Państwo opis jak wykonać ścieżkę sensoryczną):

<https://kreatywnadzungla.pl/2020/04/zie-mia-mata-sensoryczna-i-edukacyjna.html>



ZADANIE OD PSYCHOLOGA



1. Dziś proponuję zabawę kośćmi, wyrzuciłam już w gabinecie 9 kości z obrazkami, przyjrzyj się obrazkom i ułóż z nich historyjkę. Chciałabym, żeby miała dobre zakończenie ;)

2. Możesz swoją historyjkę przedstawić w formie komiksu: narysować po kolei każdą scenę historyjki



Jeśli chciałbyś podzielić się swoją pracą, wyślij mi zdjęcie komiksu
mój e-mail:
psychologprzedszkole55@gmail.com

Pozdrawiam -
pani psycholog Martyna

**Galeria prac plastycznych dzieci
realizujących projekt:
Kreatywne prace plastyczne**



Andrzej O. – lat 5
„Wiosna”

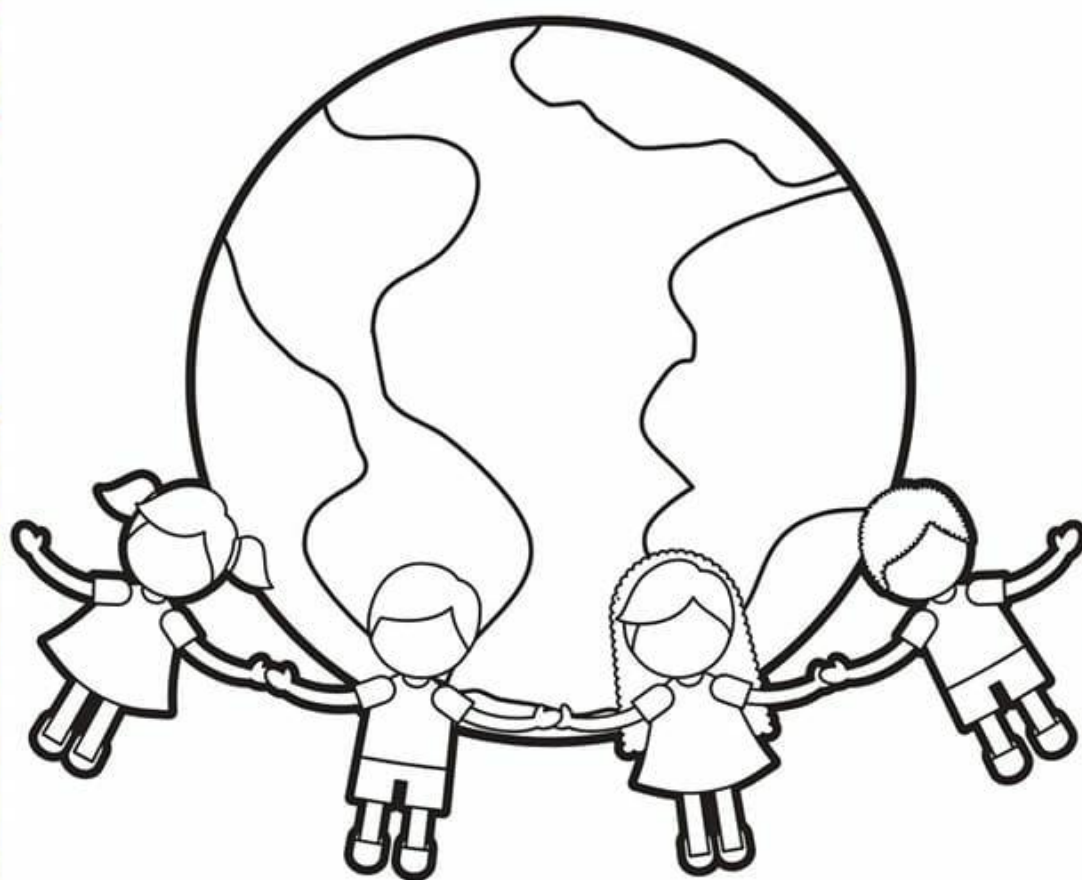
Emilia M. – lat 5
„Łyżwiarki na lodzie”



Natalia Ś. – lat 5
„Serduszka dwa”

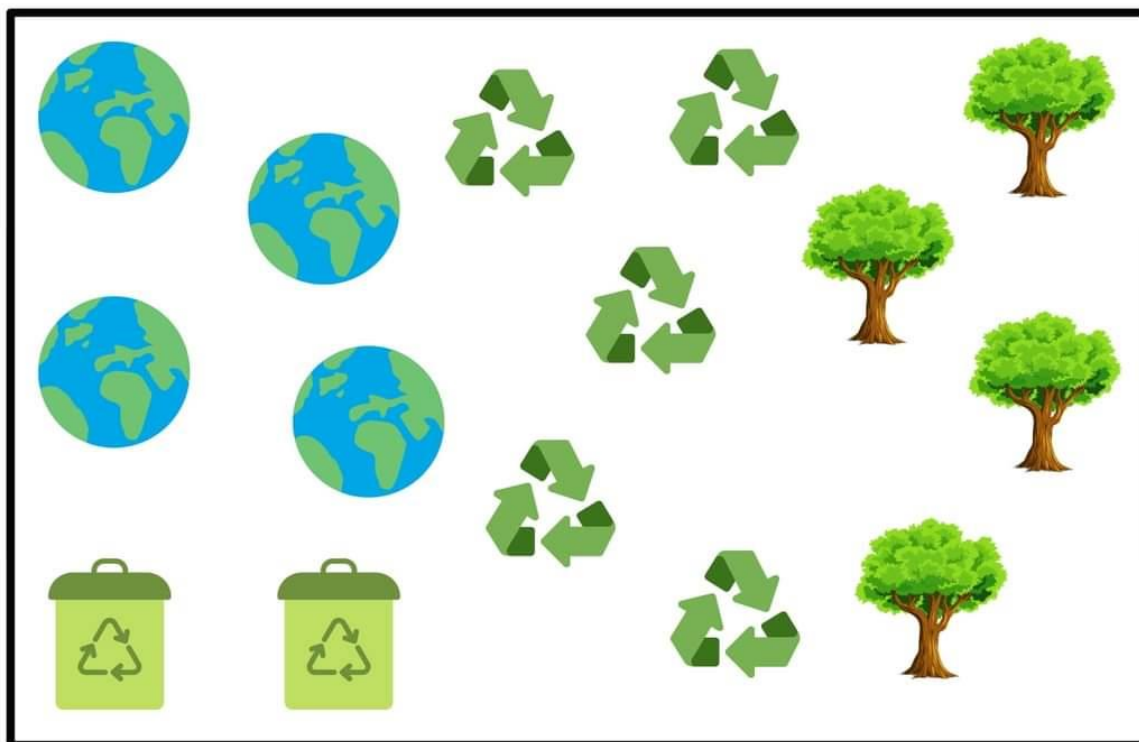
Coś dla naszych milusińskich

Dorysuj dzieciom uśmiechnięte twarze i
pokoloruj obrazek według wzoru.



Nauczycielka Dzieciom

POLICZ I POKOLORUJ ODPOWIEDNIĄ ILOŚĆ OKIENEK.



5				
4				
3				
2				
1				
				

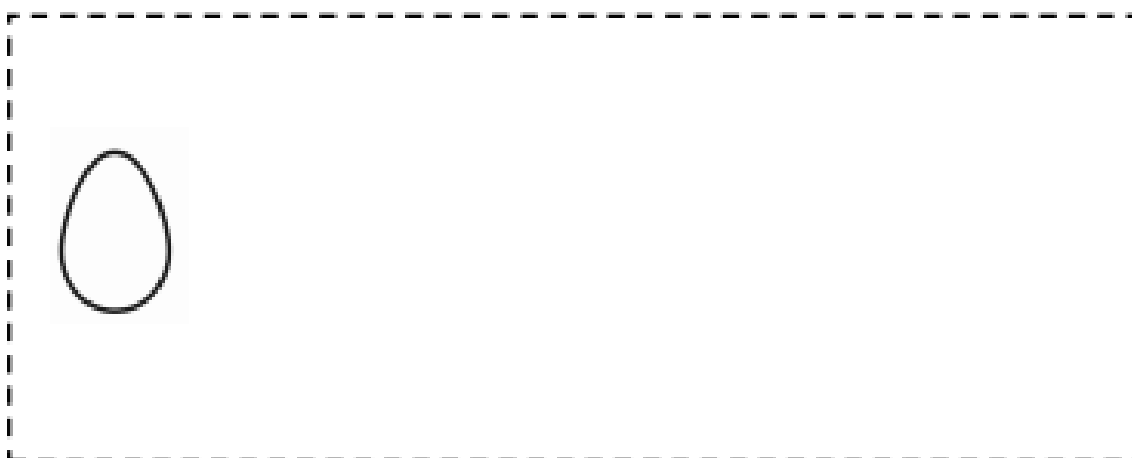
Dorysuj w ramce tyle jajek, by razem było ich 6



Dorysuj w ramce tyle jajek, by razem było ich 9



Dorysuj w ramce tyle jajek, by razem było ich 7

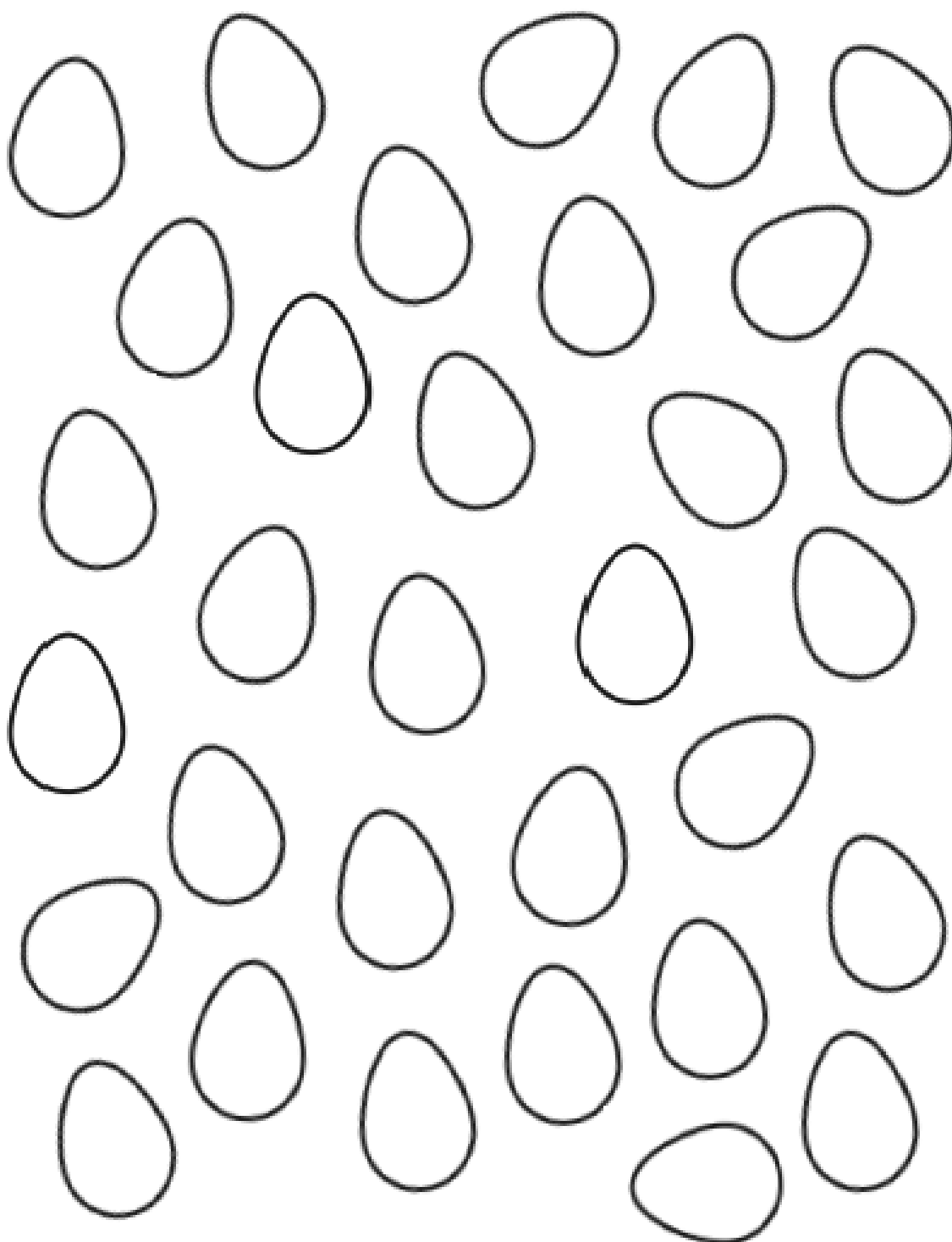


Wykonując zadanie dziecko rozwija: umiejętność poprawnego liczenia,
koncentrację uwagi oraz motorykę małą.





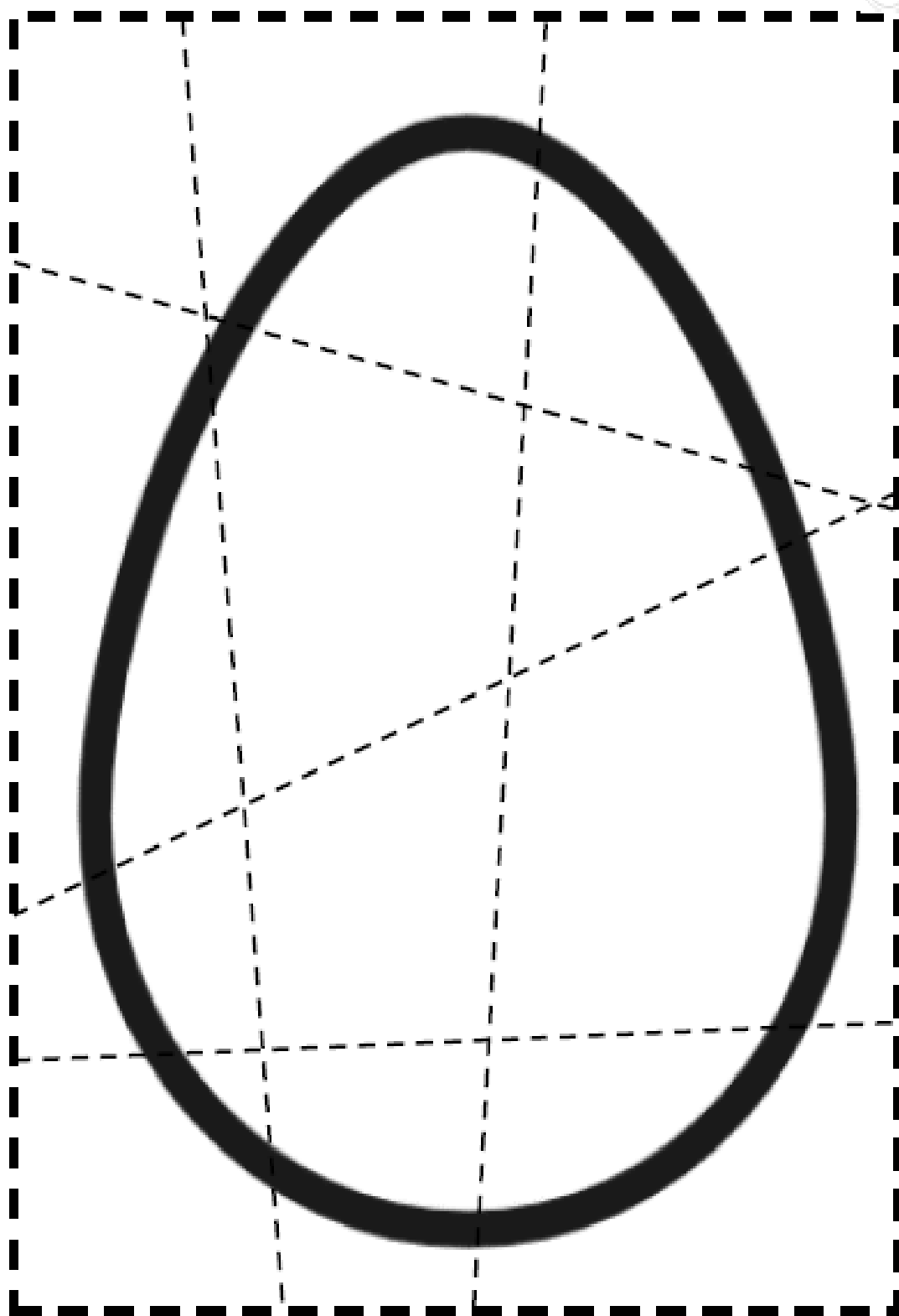
Pokoloruj: na żółto 4 jajka, na zielono 5 jajek, na pomarańczowo 3 jajka, na fioletowo 7 jajek, a wszystkie pozostałe pokoloruj na niebiesko.



Wykonując zadanie dziecko rozwija: umiejętność odróżniania i nazywania kolorów
oraz umiejętność poprawnego liczenia.



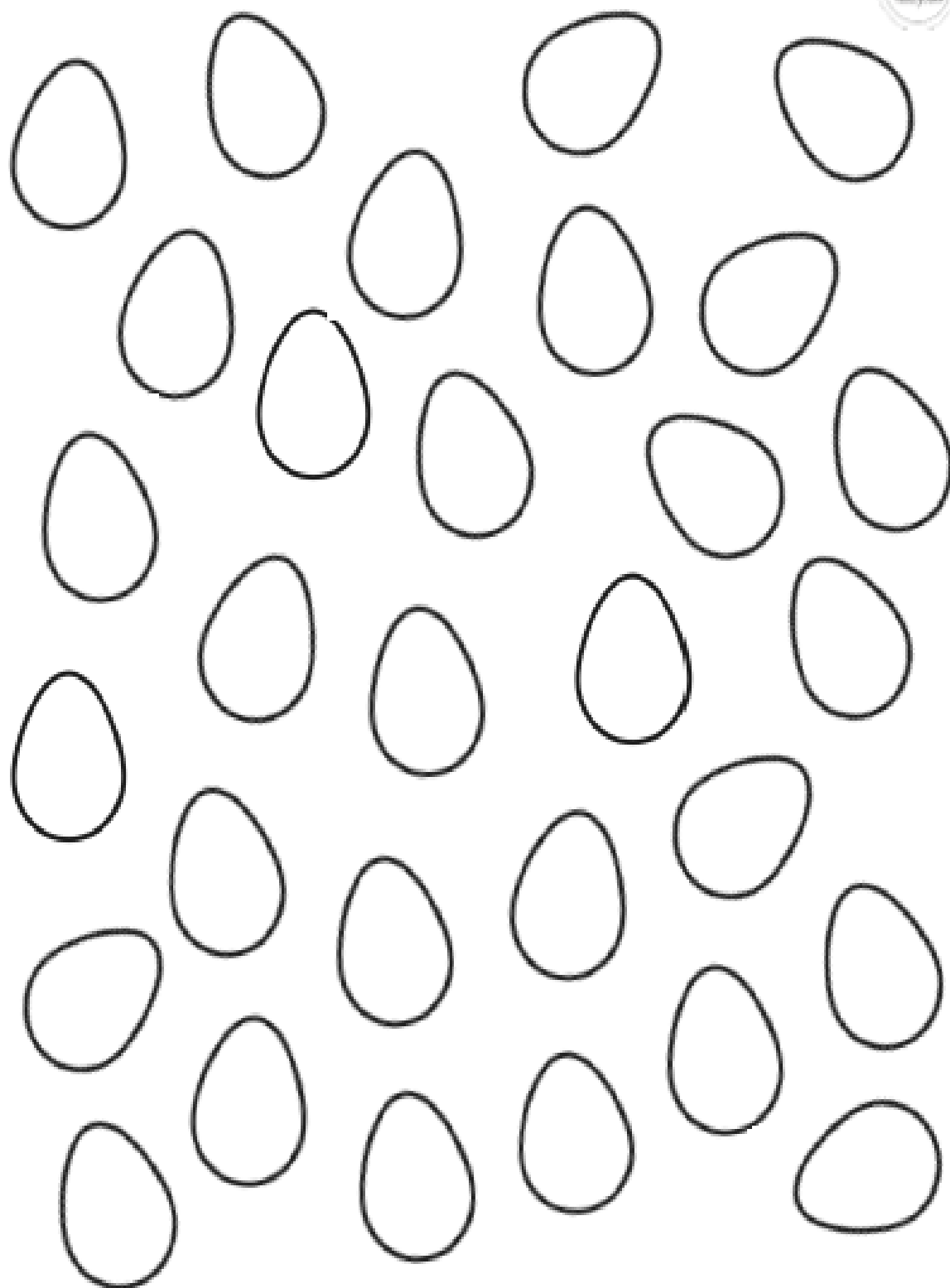
Pokoloruj pisankę według własnego pomysłu. Następnie wycinaj ramkę przecinając ją po liniach. Ułóż i naklej puzzle na czystą kartkę.



Wykonując zadanie dziecko rozwija: kreatywność, koordynację wzrokowo-ruchową oraz motorykę małą.



Otocz pętlami jajka w taki sposób, by w każdej pętli były po trzy.

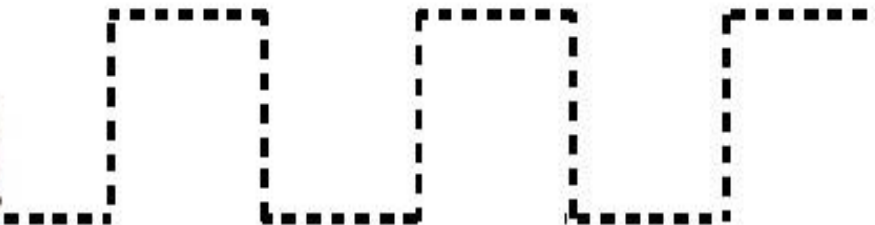


Wykonując zadanie dziecko rozwija:

umiejętność poprawnego liczenia, koordynację wzrokowo-ruchową.



Rysuj po śladzie



- 1 Połącz świnki z ich domkami i je pokoloruj. Z czego został zbudowany każdy dom? Przyklej medal obok domu, który przetrwał napad wilka.





Gazetkę przygotowali:

Dorota Nowacka-Stonoga

Renata Wróbel

 Bożena Lutowska-Przygoda

Barbara Mrowiec

Martyna Kuźnicka -
 psycholog
